

Gazeta

Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego

Spotkanie na ulicy Małej

6 stycznia w sobotę o godzinie 18 na skrzyżowaniu ulic Małej i Olimpijskiej odbyło się spotkanie przy ognisku Mieszkańców z Radnymi i Burmistrzem Miasta. Spotkanie to zorganizował Radny Marek Szczepanowski. Zaprosił Gospodarza miasta (Burmistrza) i naszych Radnych.

Zadbał o wspaniałą atmosferę spotkania sąsiedzkiego przy kiełbaskach. Była okazja do rozmów na tematy bardzo istotne dla naszego codziennego funkcjonowania. Mieliśmy też sposobność przypomnieć, że już 8 lat temu mieszkańcy stworzyli komitet społeczny, którego celem była budowa (utwardzenie) ulicy Małej. Mieszkańcy zobowiązali się wykonać wstępne utwardzenie spodniej warstwy na własny koszt i częściowo pokryć koszty budowy drogi.

Wtedy, po konsultacjach z mieszkańcami Burmistrz obiecał pomoc w realizacji tych zamierzeń - jeżeli mieszkańcy wykonają utwardzenie koryta jezdni on położy na koszt miasta nawierzchnię. Geodeta wytyczył drogę a mieszkańcy własnym sumptem, używając ciężkiego sprzętu, który użyczyli nasi sąsiedzi Pan Krzysztof Kołodziejczyk i Krzysztof Postek wykopali koryto i utwardzili je. Ponieśli koszty, włożyli swoją ciężką pracę.



fot. Mikołaj Korotko

Spotkanie stworzyło okazję by upomnieć się o obiecaną wówczas pomoc, która do dnia dzisiejszego nie nadeszła.

Ale jest nadzieja, że tak piękna społeczna inicjatywa nie zostanie zaprzepaszczone. Mieszkańcy usłyszeli wiele słów poparcia ich inicjatywy, dla umiejętności zintegrowania naszej Małej społeczności ze strony wszystkich Radnych tam obecnych.

Burmistrz ze swojej strony obiecał, że skieruje do komisji budżetowej i pod obrady Rady poświęcone budżetowi na rok 2007 wniosek o uwzględnienie w tym budżecie utwardzenia naszej Małej ulicy.

Musimy teraz uważnie obserwować czy i tym razem skończy się na obietnicach i kto rzeczywiście będzie naszą inicjatywę popierać nie tylko werbalnie.

Krzysztof Kluczek

Od redakcji

W następnym numerze ukaze się wywiad z Burmistrzem Marek Panem Januszem Werczyńskim. Tym wywiadem rozpoczniemy cykl spotkań z burmistrzami gmin ościennych. Chcemy przedstawić Państwu, jakie problemy udało się rozwiązać w sąsiednich gminach i przy pomocy jakich środków.

w numerze:

Spotkanie na ulicy Małej1

wiadomości z miasta

Wydatki miasta2
Jest takie jezioro "Kruczek"3
Parafia p.w. NMP3
Kto przygarnie Franie?4
Gorące sesje Rady Miasta6
Jak być lepszym7

kultura

łyk poezji8
warto zobaczyć8

felieton

Dwa Grzyby w ... Odpady8
No to hop w nowy rok9
Lepiej zapobiegać niż leczyć9

Reklamy10-12

Wydawca

Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze

Kolegium redakcyjne

Redaktor Naczelny
Ewa Zembrzycka-Wiater

I Zastępca Redaktora Naczelnego
Mieczysław Skwierczyński

Sekretarz Redakcji
Maria Borysewicz

Adres Redakcji
ul. Przyleśna 17; 05-270 Marki
tel. 022 771 22 97
fax 022 781 35 61
www.msg.net.pl
gazeta@msg.net.pl

Redakcja Gazety MSG nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Redakcja zastrzega sobie możliwość skracania tekstu.

Artykuły zamówione prosimy przysyłać w formie elektronicznej na adres Gazety.

Artykułów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.
DZIAŁ REKLAMY:
0-602 222 376

skład, druk, oprawa

EUROGRAF
drukarnia offsetowa

ul. Jutrzenki 34; 05-260 Marki
tel./fax 022 771 29 58
www.eurograf.com.pl

Wydatki miasta

W poprzednim numerze Gazety MSG zamieściłem artykuł p.t. „Nasze Miasto jest coraz bogatsze”. Oczywiście informacje były podane w pigułce i to bardzo małej. Zanim przejdę do wydatków chciałbym powrócić do tematu dochodów, które miasto pozyskuje z udziału gminy w podatku od osób fizycznych. Według informacji podanej w dniu 3.01.2007 r. Pan Burmistrz szacuje, że w Markach mieszka około 5 000 osób, które nie są w Markach zameldowane. Przyjmując założenie, że nie składają też do Urzędu Skarbowego w Wołominie swoich zeznań podatkowych miasto traci około 2-3 mln zł. A to już całkiem ładna kwota, którą byśmy wydali na ...? Pozostawiam to zagadnienie państwu fantazji, jednak proszę powalczmy o te 2 mln zł. Jest okazja w postaci zbliżającego się obowiązku złożenia zeznań podatkowych. Skierujmy je zgodnie z miejscem zamieszkania w ostatnim dniu roku 2006 do US Wołomin. Tych, którzy to zrobią po raz pierwszy gazeta wymieni w wydaniu czerwcowym, oczywiście po przekazaniu nam odpowiedniej informacji na adres gazeta@msg.net.pl.



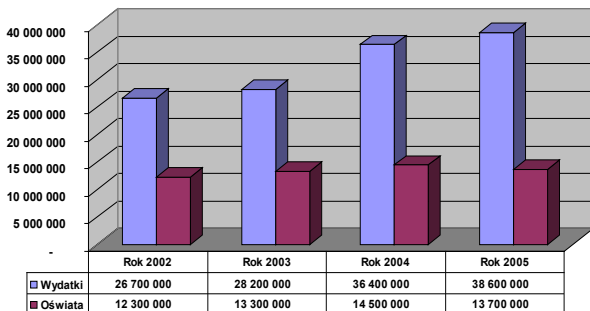
A teraz o wydatkach.

Po stronie wydatków i dochodów mamy zazwyczaj zbliżone kwoty. Inaczej być raczej nie powinno. Jeżeli wydatki są wyższe od planowanych dochodów, to mamy do czynienia z deficytem w budżecie gminy. Przykładowo w roku 2006 planowane dochody wynosiły prawie 42 200 000 zł., wydatki blisko 46 600 000 zł., stąd planowany deficyt to prawie 4 400 000 zł.. Miał być pokryty ze sprzedaży obligacji komunalnych.

planowane dochody wynosiły prawie 42 200 000 zł., wydatki blisko 46 600 000 zł., stąd planowany deficyt to prawie 4 400 000 zł.. Miał być pokryty ze sprzedaży obligacji komunalnych.

Wydatki gminy w latach 2002 - 2005 (Wykres nr 1)

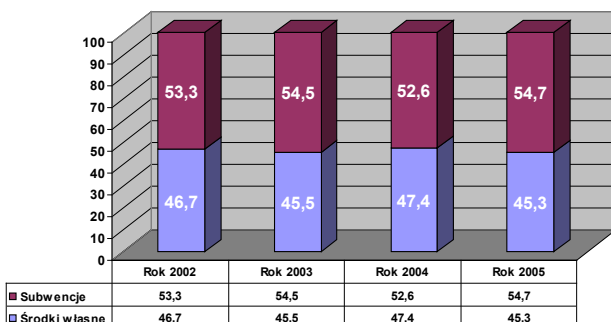
Wydatki budżetu miasta w latach 2002/2005 w tym oświata



Najwięcej wydajemy oczywiście na oświatę 2002 – 46% wydatków, 2003 – 47%, 2004 – 40%, 2005 – 36%

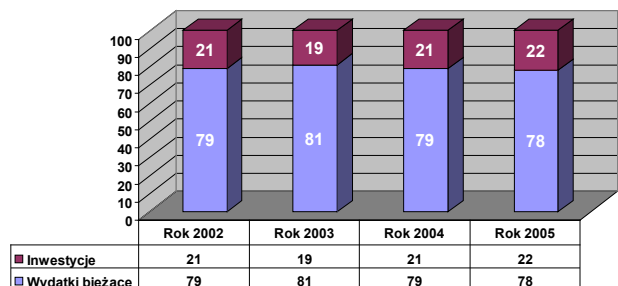
Poniższa tabela przedstawia źródła finansowania oświaty t.j. procentowe udziały środków z subwencji oświatowej i środków własnych. (Wykres nr 2)

Źródła finansowania oświaty 2002/2005



Natomiast procentowy udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem obrazuje tabela. (Wykres nr 3)

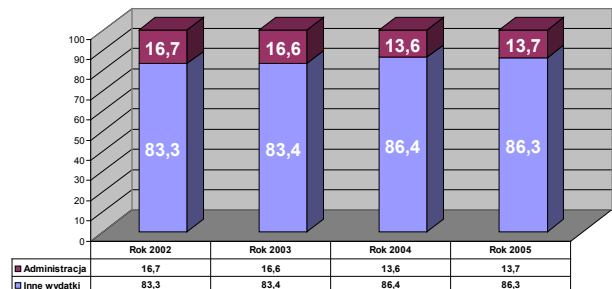
Wydatki bieżące i inwestycyjne w latach 2002/2005



Dla przykładu 22 % udział w roku 2005, to kwota wydatków przekraczająca 8 mln zł.

Interesujący jest udział wydatków na administrację w wydatkach ogółem – tabela (Wykres nr 4)

Udział administracji w wydatkach



Chciałbym w tym miejscu uspokoić Pana Stanisława Nowaka, że troska części radnych o zmniejszenie wydatków na administrację, przynajmniej troska aby wydatki te były uzasadnione i przede wszystkim jawne nie dotyczyła wydatków na wynagrodzenia pracowników Urzędu Miasta. Sądzę, że i w tej kadencji radni nie będą poszukiwać oszczędności w wydatkach kosztem pracowników. Zresztą wynagrodzenie dla wszystkich zatrudnionych w Urzędzie łącznie z Zastępcą Burmistrza ustala Burmistrz Miasta.

Tadeusz Skłodowski



Jest takie jezioro „Kruczek”

Pamiętam nie tak dawne czasy, kiedy w ciepłe i pogodne dni rodziny z Marek i Zielonki, wyposażone w koce, leżaki i stołeczki kierowały się w stronę jeziora Kruczek. W tamtych czasach była to niewątpliwie jedna z atrakcyjniejszych i tańszych form spędzania wolnego czasu...

Dla uatrakcyjnienia tego miejsca poczyniono wówczas szereg inwestycji – Zakład Energetyczny doprowadził energię i wybudował stację transformatorową, miasto Marki zafundowało drogę dojazdową oraz parking, Przedsiębiorstwo Usług Turystycznych „WISŁA” pawilon, ujęcie wody oraz sieć pryszniców nad brzegiem jeziora. Woda w jeziorze zawiera bardzo dużo osadów torfowych, powszechnie znanych borowiną, która używana jest w ośrodkach uzdrowiskowych przy leczeniu schorzeń stawów. W celu spłukania z siebie tych osadów torfowych potrzebne były nad brzegiem prysznic z czystą wodą.

Sielanka turystyczna nad Kruczkiem trwała całe dwa lata. Pawilon został spalony, cała infrastruktura techniczna zniszczona, parking opanowany przez „leśne dziewczyny”, a jezioro przez ich klientów. Wodę szybko zanieczyściły „szambiary”, którym niewątpliwie bliżej jest na Kruczek aniżeli do zlewni w Ząbkach, a poza tym zlewanie do Kruczka jest bezpłatne.

Po co przypominam całą tę historię?

Wielu mieszkańców Marek – szczególnie reprezentujących młode pokolenie – nawet nie ma bladego pojęcia, że coś takiego jak Kruczek istnieje. Nie zdają sobie sprawy, że jezioro może być bardzo atrakcyjnym miejscem także dla Warszawiaków – mogłoby stać się miejscem świątecznego wypoczynku, tym bardziej, że od centrum stolicy jest oddalone o 14 km. Jest to po prostu biznes do zrobienia przy minimalnym zaangażowaniu miasta Marki, a dużym – prywatnych inwestorów.



fot. Mikołaj Korotko

Zaangażowanie Marek polegałoby na opracowaniu planu zagospodarowania dla jeziora Kruczek i jego otoczenia, opracowaniu koncepcji realizacyjnej oraz wyłonieniu w drodze konkursu inwestorów dla całego przedsięwzięcia. Opłacalność dla miasta – nic dodać nic ująć – znakomita!

Wpływy z podatku od nieruchomości, z bieżących opłat koncesyjnych i handlowych zwrócą w krótkim czasie nakłady na przygotowanie inwestycji. Mieszkańcy Marek odzyskają natomiast miejsce wypoczynku, a tereny Zieleńca staną się jeszcze bardziej atrakcyjne dla jednorodzinnego budownictwa mieszkaniowego, co znowu zasili budżet miasta.

Gdyby miasto pomyślało jeszcze o rozwiązaniu problemów komunikacyjnych Zieleńca – byłyby to nadmiar szczęścia szczególnie dla dzieciaków.

Kazimierz Wiater

Parafia p.w. NMP

Parafia p.w. Najświętszej Maryi Panny w Markach przy ulicy Ząbkowskiej 54B ma już ponad 2 lata. Dekret powołujący do istnienia nową parafię wszedł w życie 29.06.2004 r.

Inicjatorem parafii był Ks. Henryk Drożdż ówczesny proboszcz parafii Św. Izydora.

Pierwsza Msza Św. wewnątrz kaplicy została odprawiona 13.06.2004 r. o godz. 18:00. Od razu ogłosiłem następujący porządek nabożeństw obowiązujący do dziś: w niedziele Msze Św. o godz. 9:00, 11:00 i 18:00, w dni powszednie o godz. 18:00. Spowiedź przed Mszą Św.

W kaplicy nie było wtedy podłóg, wystarczającej liczby ławek, porządnego ołtarza i pulpitu oraz nagłośnienia.

Ale byli ludzie przychodzący na Msze Św i do pracy społecznej. Podobnie jest i dziś.

Mamy wszystko, co potrzeba do odprawiania Mszy

Św, nabożeństw i przeprowadzenia rekolekcji.

Pomieszczenia na parterze są oddane do użytku. Trwają prace na piętrze. Ułożono glazurę i terakotę w łazienkach. Aktualnie układany jest gres w innych pomieszczeniach. Planujemy zrobić podłogi, schody i barierki. Słowem oddać do użytkowania pomieszczenia na piętrze. Zostało jeszcze do wykończenia kilka pomieszczeń w piwnicach. Schody zewnętrzne obłożono gresem w 2006r.

Przełomem była zgoda Ks. Arcybiskupa na projekt koncepcyjny Kościoła. Trwają prace nad nim. Zrobiono badania gruntu. Po uzyskaniu stosownych pozwoleń mamy nadzieję w I-szym półroczu 2007 rozpocząć prace związane z budową świątyni. Budowę

zaczniemy od wymiany gruntu. Należy usunąć obecny grunt a położyć nowy, warstwami go zagęszczając

Kilku przewoźników już wyraziło wolę pomocy przy tej pracy.

W dalszym ciągu szukam chętnych do jakiegokolwiek pomocy by tak wielkie i zbożne dzieło mogło być realizowane i służyć wielu pokoleniom.

Budowa świątyni jest dziełem Bożym i ludzkim.

Już teraz cieszę się, że ludzie interesują się tą sprawą, pytają o projekt, o budowę, o wielkość kościoła itp.

W parafii naszej są ludzie mili i życzliwi, za co Panu Bogu dziękuję. Doświadczyłem ich serdeczności i wtedy, gdy przychodzą się modlić, gdy przyjmują mnie po koledzie i wtedy, gdy składają ofiary. Wielką pomoc mam od pewnych rodzin, które chcą pozostać anonimowe. To dzięki nim nie jestem głodny, mimo, że nie mam gospodyni.

Rodziny te dużo pomagają przy wykańczaniu budynku, czyli kaplicy i plebani. W naszej skromnej kaplicy sprawowane są sakramenty chrztu i małżeństwa. Cieszę się, że interesują się też nimi wierni z obcych parafii. Lubią tą małą kapliczkę, o której mówi się



foto. Mikołaj Korotko

ostatnio, że jest jak Stajenka Betlejemka. Wszystkim dziękuję za pomoc i zapraszam na nabożeństwa czy też po to, aby zobaczyć kaplicę. Chętnie oprowadzę i pokażę zarówno kaplicę jak i plebanię.

Ks. Dariusz Gugala

Kto przygarnie Franię?

Zniszczona drukarka atramentowa, torba wypełniona przepalonymi żarówkami, lodówka Polar z uszkodzonymi drzwiami i telewizor Neptun ze stłuczonym kineskopem. To nasz marecki krajobraz, który miejmy nadzieję niebawem się zmieni. Dlaczego? Teraz za wyrzucenie „Frani” na ulicę możesz zapłacić nawet 5 tys. zł, a wynika to z wejścia w życie przepisów ustawy o zużyтым sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (ZSEE), która dostosowuje polskie prawo do dyrektyw unijnych.

Zapewne każdy wie, że przy zakupie nowego telewizora stary oddajemy do sklepu, a sprzedawca nie może nam odmówić przyjęcia zużytego sprzętu. A w przypadku zamówienia dostawy nowego sprzętu do domu, stary zabierany jest w drodze powrotnej.

Tymczasem jeśli chcemy pozbyć się zużytego sprzętu elektrycznego bez względu na kupno nowego urządzenia, możemy oddać go całkowicie bezpłatnie do punktów zbierania sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Do dyspozycji mieszkańców Marek są dwa punkty zbierające. Pierwszy znajduje się w Centrum Handlowym M1 – w placówkach prowadzących sprzedaż takiego sprzętu, a drugi w Makro Cash and Carry Polska S.A. w Ząbkach. Zużyty sprzęt możemy także oddać firmie odbierającej od nas odpady komunalne.

Zagrożenie czyha na każdym kroku

Sprzęt elektryczny i elektroniczny zawiera liczne substancje trujące, które po wydostaniu się z uszkodzonego urządzenia przenikają do gleby niszcząc środowisko naturalne. Te niebezpieczne substancje to przede wszystkim:

- Rtęć zawarta w niektórych świetłówkach, a trafiająca do zbiorników wodnych, przenika do mózgow istot żywych (w tym ludzi) powodując zaburzenia wzroku, słuchu, mowy, koordynacji ruchów,



foto. Mikołaj Korotko

zucia i połykania.

- Związki bromu, stosowane w komputerach, po prze-niknięciu do środowiska powodują u ludzi i zwierząt schorzenia układu rozrodczego oraz problemy neurologiczne.

- Kadm zawarty w bateriach urządzeń elektrycznych zaburza czynności nerek, powoduje chorobę nadciśnieniową, wywołuje zmiany nowotworowe (zwłaszcza gruczołu krokowego i nerek), zaburza me-

tabolizm wapnia powodując deformację szkieletu i zaburza funkcje rozrodczych.

- PCB pełniący w urządzeniach funkcje chłodzące, smarujące i izolujące przenika z wód gruntowych, gleby i atmosfery do tkanki tłuszczowej ludzi i zwierząt powodując m.in. uszkodzenia wątroby, anomalie reprodukcyjne, osłabienie odporności, zaburzenia neurologiczne i hormonalne, opóźnienia w rozwoju niemowląt. Najprawdopodobniej wywołuje także raka.

- R-12, czyli freon w klimatyzatorach i lodówkach pełni funkcję chłodniczą. Jest szczególnie szkodliwy dla warstwy ozonowej. Od 1998 roku nie wolno go stosować w urządzeniach elektrycznych, jednak spotykany jest w urządzeniach starszego typu.

- Azbest w urządzeniach elektrycznych i elektronicznych używany m.in. ze względu na swoje właściwości izolacyjne, jest jednak przyczyną wielu chorób np. pylicy azbestowej, raka płuc i nowotworu międzybłoniaka opłucnej.

Nowe przepisy mają zapewnić powstanie i sfinansowanie systemu zbierania, przetwarzania i odzysku wyrobów elektrycznych i elektronicznych od 50 do 80 % zebranych odpadów.

Czego nie możemy wyrzucić:

- Wielkogabarytowych urządzeń AGD takich jak: lodówki, zamrażarki, pralki, suszarki do ubrań, zmywarki, elektryczne kuchenki, piekarniki, urządzenia grzewcze, klimatyzacyjne i wentylacyjne,

- Małogabarytowych urządzeń AGD takich jak: odkurzacze, maszyny do szycia, żelazka, tostery, rozdrabniacze, miksery, młynki do kawy, noże elektryczne, suszarki, depilatory, golarki, zegary i zegarki oraz



fot. Mikołaj Korotko

wagi,

- Sprzętu teleinformatycznego i telekomunikacyjnego: komputera, drukarki, laptopa, faksu, telefonu stacjonarnego i komórkowego oraz kopiarki,

- Sprzętu audiowizualnego: radiodbiornika, telewizora, dyktafonu, magnetofonu, kamery i odtwarzacza video, dvd, sprzętu hi-fi, wzmacniacza dźwięku i instrumentów muzycznych,

- Sprzętu oświetleniowego: lamp fluorescencyjnych, wysokoprężnych lamp wyładowczych oraz niskoprężnych lamp sodowych,

- Narzędzi elektrycznych i elektronicznych: wiertarki, piły, maszyny do szycia, narzędzi do nitowania, spawania, lutowania, koszenia trawy rozpylania czy przybijania,

- Zabawek, sprzętu rekreacyjnego i sportowego: kolejki elektrycznej i torów wyścigowych, kieszonkowej konsoli do gier video oraz gier video,

- Przyrządów medycznych: sprzętu do radioterapii, badań kardiologicznych dializoterapii, analizatory czy zamrażarki laboratoryjne,

- Przyrządów do nadzoru i kontroli: czujników dymu, regulatorów ciepła, termostatów czy urządzeń pomiarowych ważących,

- Automatów do wydawania napojów gorących, butelek lub puszek z zimnymi napojami czy produktów stałych.

Wprowadzający – przedsiębiorca, który produkuje i sprzedaje pod własnym oznaczeniem sprzęt elektryczny i elektroniczny; sprzedaje sprzęt wyprodukowany przez innego przedsiębiorcę; prowadzi działalność związaną z importem lub nabywaniem sprzętu w krajach UE.

Zbierający – podmioty prowadzące punkty zbierania sprzętu elektrycznego i elektronicznego, czyli: organizacje handlowe (sprzedawcy hurtowi i detaliczni), gminne punkty zbierania odpadów komunalnych oraz przedsiębiorcy, którzy prowadzą działalność w zakresie odbierania odpadów komunalnych (np. MPO).

Odbierający – firmy lub instytucje, które posiadają zezwolenie na transport ZSEE. Odbierają i załadują, przewożą do zakładu przetwarzania, a następnie rozładują zużyty sprzęt elektryczny.

Przetwarzający – zakłady, gdzie zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny jest demontowany oraz usuwane są z niego materiały niebezpieczne.

Recyklerzy – podmioty, które zajmują się zagospodarowywaniem elementów powstałych po demontażu zużytego sprzętu: neutralizują odpady niebezpieczne, odzyskują substancje lub materiały do powtórnego użycia. To np. zakłady przeróbki plastiku i huty.

Konsument – zobowiązany jest oddać zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny zbierającemu. Za pozostawienie sprzętu w miejscu niedozwolonym, np. za wyrzucenie suszarki do śmietnika osiedlowego lub wystawienie przed blok grozi grzywna nawet do 5 tys. zł. Od lipca 2006 r. każdy ma prawo bezpłatnie oddać swój zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny do sklepu, w którym kupuje nowy produkt – wymiana “1 do 1”. Całkowicie bezpłatnie możemy pozostawić zużyty sprzęt w punktach zbierania ZSEE. Informacje o punktach zbierania zużytego sprzętu powinna publikować gmina – na stronie www lub w gablotach informacyjnych.

Elżbieta Trusińska

Gorące sesje Rady Miasta.

Wydawałoby się, że wyborcze emocje już opadły - okres wyborczy już się zakończył, lecz temperatura powyborcza pozostała.

Pierwsza sesja odbyła się 24.11.2006 r. Nowi Radni złożyli ślubowanie i dokonano wyboru Przewodniczącego Rady Miasta, V-ce Przewodniczącego i Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

Po przedstawieniu kandydatów i zabranii przez nich głosów dokonano wyboru: Przewodniczącą Rady Miasta została wybrana ponownie Pani Maria Przybysz-Piwko z MWS (ilością głosów: 11 za, 9 przeciw), a V-ce Przewodniczącym został wybrany Pan Tadeusz Skłodowski z MSG (ilością głosów: 11 za, 3 przeciw, 6 nieważnych).

Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej została wybrana jednogłośnie Pani Izabela Brzezińska z PIS.

Druga sesja w dniu 5.12.2006 r. przebiegła bardzo burzliwie.

Powodem tej sytuacji był brak protokołu z pierwszej sesji oraz niedostarczenie wraz z zaproszeniem projektów uchwał, które zostały umieszczone w programie, a z którymi Radni nie mogli się zapoznać.

Postępowanie takie jest niezgodne ze statutem Rady Miasta, czemu dali wyraz Radni MSG i PIS składając wniosek o przełożenie sesji na inny termin w celu umożliwienia Przewodniczącej Rady przygotowania i dostarczenia projektów uchwał, nad którymi mamy głosować. Niestety wniosek nasz został przegłosowany.

Następne pierwsze punkty programu sesji przebiegły bez zastrzeżeń, a mianowicie został zaprzysiężony Burmistrz Miasta Pan Janusz Werczyński i Radny Pan Bogusław Dąbkowski z MWS.

Dokonano wyboru V-ce Przewodniczącego i członków Komisji Rewizyjnej. V-ce Przewodniczącą została Pani Urszula Paszkiewicz z MWS a członkami komisji zostali: Ryszard Korotko z MSG, Jan Orłowski z PIS, Bogusław Dąbkowski z MWS.

Zgodnie ze Statutem Rady Miasta Radny może pracować w dwóch komisjach, lecz konia z rządem temu, kto da sensowną odpowiedź skąd wziął się pomysł na ograniczenie do 12 liczby osób chcących pracować w komisjach.

Problem zaczął się w momencie, kiedy głosowano uchwałę (której projektu nie otrzymaliśmy) określającą w/w ograniczenie. Tłumaczenie, że przy 12 osobach w komisji więcej będzie "rąk" do pracy jest wielce nieprzekonywujące.

Można więcej zrobić z mniejszą ilością osób chcących pracować w danej komisji niż z większą ilością "wcielenych bez przekonania"

Do Komisji Budżetowo-Gospodarczej zapisało się 15 osób. Cały problem wynikł z tego, że nie było odgórnej decyzji o "zmianie polityki" i wyrażeniu zgody w głosowaniu, aby w komisjach było tyle osób ile się do nich zapisało.

Wiadomo nasza grupa nie ma większości i się z tym zgadzamy. Sytuacja, która powstała była niewygodna

dla wielu radnych ze wszystkich ugrupowań, lecz w grę wchodziła "Wielka Polityka" osoby rozdającej w tym zespole karty. Wystarczyło przeliczyć ilość głosów w komisji, aby zobaczyć, że MSG, PIS nie mają większości i było by po temacie. Wszyscy byliby zadowoleni a tak na samym początku spięcie niczemu nie służące.

Nie można zabierać Radnemu możliwości decydowania o tym, co chce w Radzie robić i w jakich komisjach uczestniczyć, jest to ograniczanie jego wolności wyboru. Już na początku naszej drogi pokazano, że nie liczy się dobro miasta a liczy się tylko czyjaś "Wielka Polityka".

Ponieważ nie wyrażono zgody, aby do komisji budżetowo-gospodarczej wprowadzono fachowców



Radni z MSG i PIS, którzy weszli do komisji wycofali swoje kandydatury i II Sesję Rady przełożono na dzień 8.12.2006 r.

W dniu tym w skład komisji zostali wybrani:

Komisja Budżetowo-Gospodarcza:

Tadeusz Skłodowski, Jacek Orych, Tadeusz Pasternak z MSG, Paweł Adamczyk, Paweł Chojnowski z PIS, Elżbieta Brzozowska, Filip Rzewski, Marek Kalisiak, Marek Szczepanowski, Marek Krocze, Bogusław Dąbkowski, Kazimierz Kędzierski z MWS.

Komisja Oświaty:

Tadeusz Skłodowski, Ryszard Korotko, Grzegorz Młodzianowski z MSG, Izabela Brzezińska, Paweł Adamczyk z PIS,

Marek Krocze, Maciej Grabowski, Urszula Paszkiewicz, Jolanta Sowińska, Marek Kalisiak, Filip Rzewski, Tadeusz Wolski z MWS.

Komisja Zdrowia:

Tadeusz Pasternak, Grzegorz Młodzianowski, Jacek Orych z MSG, Jan Orłowski, Paweł Chojnowski z PIS,

Marek Szczepanowski, Kazimierz Kędzierski, Tadeusz Wolski, Jolanta Sowińska, Maciej Grabowski, Elżbieta Brzozowska z MWS.

Na koniec zgłoszono wiele wniosków dotyczących naszej przyszłej pracy.

Ze strony MSG Radni z tego ugrupowania zgłosili ustne wnioski:

Jacek Orych - Powołania Komisji Programowej ustalającej wspólny program działania na lata kadencji 2006 – 2010,

Ryszard Korotko - Powołania Doradźnej Komisji dotyczącej Transportu Autobusowego w celu wynegocjowania warunków, ilości i godzin kursowania autobusów oraz opłat, jakie miasto w związku z tym będzie ponosić.

Radni PIS zgłosili ustne wnioski:

Paweł Adamczyk - Wniosek o zapoznanie Radnych z kompetencjami Wydziałów Urzędu Miejskiego.

Paweł Chojnowski - Wniosek o powołanie Komisji Statutowej,

- Wniosek o wdrożenie programu ISO w Urzędzie Miasta.

Wszystkie wnioski ustne zgłoszone na II Sesji Rady Miasta wraz projektami uchwał zostały przedstawione Wysokiej Radzie w formie pisemnej na najbliższej III Sesji



Rady Miasta w dniu 27.12.2006 r.

14 grudnia odbyły się spotkania Komisji Budżetowo-Gospodarczej, Oświaty i Komisji Zdrowia. Wybrano przewodniczących i V-ce przewodniczących tych komisji. I tak wybrani zostali:

Komisja Budżetowo-Gospodarcza:

Przewodniczący: Filip Rzewski z MWS, V-ce Przewodniczący: Paweł Adamczyk z PIS.

Komisja Oświaty:

Przewodniczący: Marek Kroczyk z MWS, V-ce Przewodniczący: Ryszard Korotko z MSG.

Komisja Zdrowia:

Przewodniczący: Elżbieta Brzozowska z MWS, V-ce Przewodniczący: Jacek Orych z MSG.

Wybory, głosowanie i znów dużo tzw. „Wielkiej Polityki”. Wybory szefów komisji zostały dokonane jako wybór polityczny, a nie fachowy. Po wyborach stanowiska w całej Radzie jeszcze przed pierwszą sesją ustalał Burmistrz Miasta Marki wybierając wg swojego uznania poszczególne osoby z innych ugrupowań, oferując im określone stanowiska w Radzie Miasta.

Na spotkaniu 13 grudnia na które Burmistrz zaprosił Przewodniczących Klubów Radnych, Przewodniczący naszego Klubu Jacek Orych określił w jakiej komisji MSG chciałoby objąć przewodnictwo. Lecz znowu pokazano, że fachowość i zaufanie mieszkańców nic nie znaczy dla rozdającego karty Burmistrza a spotkanie było tylko pretekstem do pokazania kto w Markach rządzi.

Ryszard Korotko

Jak być lepszym?

Na to pytanie próbuje sobie odpowiedzieć zapewne każdy z nas. Niestety recepty Państwu nie podam, ale spróbuję wskazać jak można zrobić dobry uczynek bez specjalnego zachodu, po prostu wykazując dobrą wolę.

Jak wiemy zbliża się okres, w którym trzeba rozliczyć się z fiskusem. Niektórzy z nas podatków płacić nie lubią. Jednak w tej lub innej formie mogą one do nas wracać i takim przykładem jest powrót podatków od osób fizycznych do gminy – i to prawie w 40 procentach.

Innym sposobem jest przekazanie darowizny na rzecz organizacji pożytku publicznego. Pozyskane w ten sposób środki przeznaczone są na cele pożytku publicznego, np. na działalność charytatywną, pomoc dla niepełnosprawnych, wspomaganie oświaty czy działalność rekreacyjno-sportową.

Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze, od 4 lipca ubiegłego roku jest organizacją pożytku publicznego. Mamy odpowiedni wpis na liście tych organizacji.

Wpłaty będą mogły być przekazywane na konto podstawowe Stowarzyszenia:

SBO w Warszawie O/Marki

81 8015 0004 0010 0869 2020 0001

z dopiskiem „na cele pożytku publicznego”.

Dokonane wpłaty można wykazać w odpowiednich pozycjach zeznania podatkowego i odliczyć od podatku. Praktycznie pomniejsza się kwotę wpłaconego podatku właśnie o 1 proc. Tak będziemy postępować jeszcze przy składaniu zeznań za rok 2006. Natomiast w zeznaniach za rok 2007 podatnik jedynie wskaże organizację pożytku publicznego, a środki prześle już urząd skarbowy. Wówczas takie uprawnienie uzyskają podatnicy opodatkowani tzw. podatkiem liniowym.

Nadal istnieje możliwość przekazania darowizny na cele pożytku publicznego, którą odliczyć można od dochodu w wysokości do 6 proc.

Wszystkich zainteresowanych oraz tych, którzy potrzebują dodatkowych informacji odsyłamy do adresów kontaktowych zamieszczonych na łamach Gazety MSG. Pomocy chętnie udzieli autor artykułu pod numerem telefonu 0 601-801-803.

tyk poezji

Małgorzata Kapica
z tomiku „Poezja zwykłego życia” (1995-1996)

...
jak piasek
w otwartej dłoni
sypie się przez palce
tak przechodzą przez życie
ludzie zapoznani
i mijają
w większości
a tym co zostają
powierzam tajemnice
oni swoje dają
odwrócona klepsydra
sączy czasu piasek
mijają tajemnice
i ci co je milczeli
i dłoni już dawno
nie można otworzyć
i
coraz mniej przechodniów
za to więcej cieni
co spod rzęs patrzą
na cmentarne krzyże
jak piasek
w otwartej dłoni
sypią się przez palce...
daj Boże by ta dłoń
nie została pusta

Dwa Grzyby w ... odpady

Jak to w naszym kraju bywa popadamy z jednej skrajności w drugą. Pojawiły się pojemniki na odpady, a teraz każde gospodarstwo domowe otrzymało worki też na odpady. No i pytanie? Czy lepiej wyrzucać do pojemników czy gdzieś przechowywać worki przez miesiąc i dokładać „towar?”. Worek na papier jest tak cienki, że pęka od twardych rogów grubszej pracy czy kartonu.

Żeby było wygodnie i estetycznie należałoby worki umieścić w stojaku bądź w pojemniku. I kolejne pytanie? Ilu mieszkańców w to zainwestuje? Lepiej wyrzucić do pojemnika, który stoi na ulicy.

Czy opłacanie dwóch firm odbierających odpady to nie rozrzutność? Może należałoby się na coś zdecydować. Nie tak na pokaz, tylko naprawdę. Odbierać częściej worki – Z KAŻDEGO DOMU – lub pilnować opróżniania pojemników i wystawić ich więcej

...

Ochrona środowiska to nie tylko odpady i ich segregacja. To również nieczystości płynne. Praca przy rozwoju kanalizacji postępują w żółtym tempie, a „zapachy” unoszące się nad Strugą i resztą pięknej okolicy świadczą o nieczym procederze opróżniania szamb. Kiedy Ochrona Środowiska zacznie działać w tym kierunku?

Może nowe-stare władze naszego miasta spełnią obietnicę programową: „Zdobędziemy dotacje unijne i wybudujemy kanalizację. Jest to możliwe.”

Czy kolejne 4 lata kadencji wystarczą? Oby pięknie świecąca dekoracja świąteczna na budynku Urzędu Miasta była zapowiedzią „lepszego jutra”.

E-ka

warto zobaczyć

Dyrektor Mareckiego Ośrodka Kultury
Krystyna Klimecka

ZAPRASZA

na wystawę malarstwo, grafika



KRZYSZTOF LUBOWIECKI
urodzony 1949 Marki-Struga

Wystawa czynna: 7 I – 15 II
wt. i pt. 12-19; pn., śr. i cz. 12-15
.Więcej informacji: www.mokmarki.pl

konkurs filmowy

Na ekranach kin można zobaczyć nowy, poruszający obraz Mela Gipsona „Apocalypto”. Ten znany aktor, od dawna święci sukcesy jako reżyser.

Pytanie: **Jaki był debiut reżyserski Mela Gibsona? Proszę podać tytuł filmu.**

Odpowiedzi prosimy przysyłać do 16 lutego na adres: Gazeta MSG. ul. Przyleśna 17. 05-270 Marki. lub admin@msg.net.pl z dopiskiem „Konkurs Filmowy”

Nagroda – dwuosobowy karnet na wybrany seans filmowy.

Fundator: *Kino Kultura – Wołomin.*

kino
KULTURA

Marcin
Daniec

16 lutego (Piątek) 2007r. godz. 20.00

Informacje i rezerwacje biletów:

tel. 776-27-51 **35zł**



Kino Kultura ul. Mickiewicza 9, 05-200 Wołomin



No to hop w nowy rok

Już chyba wszyscy zdążyliśmy dość do siebie po sylwestrowych szaleństwach – i tych bardzo i tych mniej hucznych, tych spędzonych przed telewizorem czy w plenerze. Jedynie z tym w Warszawie – stolicy Polski, raczej było trudno.



Jak co roku, wielu z nas zgodnie z tradycją podejmuje postanowienia noworoczne. Często są banalne, a i tak niewielu z nas ma tyle wytrwałości i zapału, by je realizować. Myślę jednak, że może warto podejść do tematu poważnie. Każdy nowy rok otwiera dla nas kolejne wrota potencjalnych możliwości i tak naprawdę tylko od nas zależy, co z tym zrobimy. No może nie „tylko”, ale jednak nasz udział jest istotny.

Początek roku to dobry pretekst, aby stawić czoło nowym wyzwaniom na tak ważnych polach jak choćby rynek pracy. Warto przeanalizować co chcielibyśmy zmienić, aby praca sprawiała nam przyjemność i jednocześnie dawała satysfakcję. Być może warto pomyśleć nad zmianą zawodu i rozwinięciem własnej działalności gospodarczej.

Ciekawy zawód można zdobyć np. w szkołach policealnych (matura nie jest konieczna), gdzie nauka trwa od roku do dwóch lat. Są to szkoły dla dorosłych w każdym wieku. Zajęcia na ogół odbywają się w systemie zaocznym (sobota i niedziela, co dwa tygodnie), więc nie muszą kolidować z dotychczasowymi obowiązkami. Obecnie wiele szkół policealnych rozpoczyna kolejny nabór, a instytucje te mają co zaoferować. Propozycja jest bardzo szeroka – od kosmetyczki poprzez zawody budowlane, gastronomiczne, ekonomiczne do informatyka, wizażysty czy barmana. Dają szansę podniesienia swoich kwalifikacji lub zdobycia całkowicie nowego zawodu.

W Warszawie działa wiele takich szkół. Największe z nich to Profesja, AP Edukacja, CKM czy CEK. Wszystkie mają swoje strony internetowe, gdzie można znaleźć niezbędne informacje. Szkoły mają również bogatą ofertę dodatkową, np. Profesja współpracuje z uczelniami wyższymi, co bezpośrednio wpływa na jakość świadczonych usług i prestiż szkoły, a także z instytucjami oferującymi zatrudnienie. Szkoły oferują również zniżki do kin, klubów muzycznych czy na basen. Zorganizują nam zatem również czas wolny, bo nawet najpilniejsza mrówka musi się czasem zrelaksować i zapomnieć o bożym świecie. Nauka w tego typu szkołach jest również szansą na zawarcie wielu cennych zawodowo znajomości, zarówno wśród słuchaczy, jak i wykładowców oraz na zdobycie szlifów w warunkach bojowych. Wiele szkół bowiem, część zajęć organizuje w formie praktycznej w instytucjach partnerskich.

Co istotne, czesne w szkołach policealnych jest bardzo przystępne. Na ogół rozłożone na miesięczne raty w wysokości od ok. 80 zł. Szkoły mają również w zanadru wiele różnorodnych promocji, które przy odrobinie wysiłku pozwalają na znaczne obniżenie kosztów nauki.

Niezaprzeczną zaletą Marek jest niewielka odległość od Warszawy, dzięki czemu nasi mieszkańcy mogą w łatwy sposób korzystać z usług oferowanych przez stolicę. Dlatego proponuję pójść za ciosem i rozpocząć ten rok z impetem – być może tuż za drzwiami czeka recepta na życie?

Katarzyna Kozłowska

Lepiej zapobiegać, niż leczyć.

W mediach ostatnimi czasy wiele się mówi na temat edukacji – głównie pod kątem dyscypliny panującej w dzisiejszej szkole.



Złotymśrodkiem natąbolączkę naszego ministra Edukacji jest program „Zero tolerancji”, w którym nowością jest jedynie stworzenie specjalnych ośrodków dla dzieci sprawiających problemy (ośrodki wsparcia wychowawczego), wprowadzenie do systemu kar w formie prac społecznych - oraz ubranie dzieci w mundurki, co – jak rozumiem natychmiast poprawi ich zachowanie (nawiasem mówiąc, skoro w Szkole Podstawowej nr 4 jest 68 dzieci objętych gminnym programem stypen-

dialnym w związku z niskimi dochodami – to interesuje mnie, kto będzie finansował ten pomysł). Minister nie jest chyba poinformowany, że istnieją już ośrodki, do których kieruje się dzieci sprawiające problemy wychowawcze – mianowicie ośrodki szkolno-wychowawcze i jest ich zupełnie wystarczająca ilość. Za mało jest natomiast ośrodków opiekuńczo-wychowawczych, wspomagających dzieci z różnymi problemami edukacyjnymi, pedagogicznymi, psychologicznymi. Na miejsce w takim ośrodku czeka się rok i dłużej. W szkołach publicznych jest po jednym etacie pedagoga (lub psychologa) bez względu na potrzeby i problemy danej szkoły. Mamy znakomicie wyszkolo-



nych fachowców, ale możemy objąć zajęciami tylko małe grupki dzieci ze względu na szczupłość etatów. Jednocześnie aby zwiększyć działania profilaktyczne, w myśl zasady „*lepiej zapobiegać niż leczyć*” należałoby zwiększyć szkolną ofertę zajęć alternatywnych dla sposobów spędzania czasu przez naszych uczniów. W związku z tym wydaje się, iż najlepszym rozwiązaniem byłoby zwiększenie działań, które w szkołach już są i dobrze funkcjonują zamiast wprowadzać nowe programy, które i tak będą realizowane w wąskim zakresie.

W trudnych sytuacjach jesteśmy często skazani na własne działania, które często ze względów prawnych nie są możliwe. Nie możemy liczyć na pomoc policji, nie wspomaga nas również sąd dla nieletnich – nie jesteśmy nawet informowani, kto z naszych uczniów jest objęty nadzorem kuratorskim, nawet, jeśli dzieje się to na wniosek szkoły. Kuratorzy pełniący nadzór nad rodzinami są w zdecydowanej większości niekompetentni i w związku z tym nieefektywni. W tej chwili szkoły muszą same borykać się z problemami dzieci i – mówiąc szczerze nie widzę szans, aby ta sytuacja uległa poprawie po wprowadzeniu nowych pomysłów Ministra. Możemy liczyć tylko na siebie i na pomoc gminy. Wydaje się, iż dobrym pomysłem byłoby zorganizowanie wspólnego frontu działań

opartego na potrzebach zgłoszonych przez wszystkie szkoły dostosowanego jednak do specyficznych problemów charakterystycznych dla każdej szkoły. Problemy szkół wiążą się z charakterystyką rejonu, dlatego też najwięcej zagrożeń obserwujemy od lat wśród uczniów Szkoły Podstawowej nr 4 (w tej chwili mamy w szkole ok. 20 dzieci już objętych nadzorem sądowym) i Zespołu Szkół nr 2, i w tych szkołach wskazane byłoby zwiększenie etatów pedagoga/psychologa i wspomaganie działaniami socjoterapeutycznymi, natomiast we wszystkich szkołach ważne jest zwiększenie pozalekcyjnej oferty zajęć jako alternatywy do obecnego sposobu spędzania czasu wolnego przez nasze dzieci.

W tym miejscu chciałabym odwołać się do przedstawionego przeze mnie projektu zintegrowania działań wszystkich placówek sprawujących opiekę nad dziećmi, który ukazał się w 4 numerze naszej Gazety.

Dlatego też apeluję do Radnych naszego miasta, aby wzięli pod uwagę problemy edukacji. Nie uzdrowimy całego kraju, ale możemy poprawić sytuację w naszym mieście, aby wieczorem można było spokojnie wyjść na ulicę bez oglądania się przez ramię i wypatrywania grupki naszej „złotej” młodzieży. Dyrektorzy radzą sobie w różny sposób i mają dużo pomysłów, prosimy jedynie, aby nas wysłuchać i wziąć je pod uwagę.

Magdalena Osińska

Drodzy Czytelnicy,

czekamy na Wasze sugestie, zgłaszajcie wszystkie sprawy o których chcecie czytać w naszej gazecie.

reklamy

Bielizna, Rajstopy, Skarpety

Olenka
HURTOWNIA

sprzedaż On-Line:
[www.olenka.waw.pl](http://www olenka.waw.pl)

ul. Piłsudskiego 132; 05-270 Marki
tel./fax 022/ 781 13 51; kom. 0 - 602 39 14 44



„JAND.J”
Artykuły Przemysłowe

ul. Raclawicka 99
02-634 Warszawa
tel. 022/ 660 09 28

Energizer
BIC
Stella

sprawdź nasze ceny

FANMET
TECHNIKA ZAMOCOWAŃ
ELEMENTY ZŁĄCZNE

ul. Wincentego 46
03-531 Warszawa

tel. 022/ 424 32 68
tel./fax 022/ 743 65 43
kom. 0-508 264 492



UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE
UBEZPIECZENIA ZDROWOTNE
UBEZPIECZENIA MIENIA
UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE
OTWARTY FUNDUSZ EMERYTALNY
FUNDUSZE INWESTYCYJNE

Allianz 

TU Allianz Polska S.A.
TU Allianz Życie Polska S.A.

Maria Borysewicz
Agent Ubezpieczeniowy

tel. 022 50 78 600
tel. kom. 0 607 281 720
e-mail: maria.borysewicz@port.allianz.pl

ANDRA
TOP QUALITY COSMETICS FOR PROFESSIONALS

15 lat doświadczenia w produkcji kosmetyków
Sprawdzona, wysoka jakość
Nowoczesne opakowania

Profesjonalne kosmetyki fryzjerskie

- Jedwabne serum ABISILK
- Płyn do trwałej ondulacji KRYSPINA
- Preparat do intensywnego rozjaśniania włosów SILVERLIGHT
- Wody utlenione w osnowie kremowej OXYNATA
- Szampony do włosów ANDRAVIT
- Preparat do dezynfekcji "ANDRASEPT"

PPH.U. "ANDRA"
05-270 Marki, ul. Lilia 23
tel.: +48 22 771 27 07
www.andra.waw.pl
biuro@andra.waw.pl

SPECJALISTYCZNY ZAKŁAD ŚLUSARSKO-SPAWALNICZY

SPAWANIE W OSŁONIE ARGONU:

- żeliwnych kolektorów wydechowych
- głowic - kompleksowa regeneracja
- bloków żeliwnych bez demontażu silnika
- aluminium, żeliwa
- stali nierdzewnej
- miedzi, mosiądzu, tytanu

WYKONANIE I MONTAŻ BALUSTRAD NIERDZEWNYCH

Pn-Cz 8:00 - 17:00
Pt 8:00 - 16:00
Sb 8:00 - 13:00



Warszawa-Marki, ul. Piłsudskiego 18
tel./fax 022 781 24 81; 022 762 60 92
e-mail: biuro@centrspaw.com
www.centrspaw.pl

Problem z komputerem? 0-889 307 771

PRODUKCJA ŚRODKÓW DO MYCIA I CZYSZCZENIA

Godex
inż. Cecylia Godlewska

ul. Strzelecka 14 (os. Zieleniec); 05-270 Marki
tel. 022 781 29 60, 781 37 77, tel./fax 022 781 29 61
www.godex.waw.pl e-mail: godex@godex.waw.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY CHARON

Irena i Andrzej Krajewscy

usługa bezgotówkowa

ul. Piłsudskiego 141, Marki
Zakład (od 8.00 do 18.00) 022 771 33 73
Telefony całodobowe 022 781 23 00, 0-601 351 091

BUDO MARKET

WYROBY HUTNICZE
MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Piłsudskiego 25, 05-270 Marki, tel. 022 781 17 07, fax 022 771 32 10
e-mail: budomarket@budo-market.pl, www.budo-market.pl

Budo-Market SJ
tel. 022 771 21 32

Ściany - Dachy - Tynki
tel. 022 771 32 09

Art. metalowe i narzędzia
tel./fax 022 781 16 77

Instalacje sanitarne
tel./fax 022 771 32 11

Okna - Drzwi
tel./fax 022 771 34 24

Wagi dźwigowe
tel./fax 022 771 34 22

Usługi projektowe w budownictwie jednorodzinym

- sprzedaż projektów gotowych /typowych/
- nadzory budowlane

Inż. Tadeusz Pasterniak
Uprawnienia budowlane:
St-75/83, Ws-721/91

ul. Brzozowa 4, 05-260 Marki
tel. 022 771 39 78; tel. kom. 0-605 43 05 36

mgr inż. Krzysztof Skwarczyński
Geodeta uprawniony

ul. Głowackiego 9, 05-260 Marki
tel./fax 022 771 36 69; e-mail: sk@zigzag.pl

RESTAURACJA - PIZZERIA VIKI

ŚLEDZENIE WAŻNIEJSZYCH IMPREZ SPORTOWYCH NA DUŻYM EKRANIE

ZAPRASZAMY
Pn-Pt od 11⁰⁰
sobota-niedziela od 12⁰⁰

ul. J. Piłsudskiego 156/158, 05-270 Marki
tel. 022 781 31 53; 022 771 62 57

ZDROWY PIĘKNY I PRAKTYCZNY **DOM**

użytkowanie domu może być przyjemnością

PROJEKTANT ARCHITEKTURY
GENERALNY PROJEKTANT INWESTYCJI
mgr inż. arch. Roman Lis upr.nr. 176/77

Al. Piłsudskiego 115E/517; 05-260 MARKI
tel. 0-693 731 268

AMB JĘDRZEJUK CENTRUM BUDOWLANE

- Tartak, tarcica, więźby dachowe
- Materiały sypkie (cement, wapno, piasek)
- Kleje, zaprawy, fugi
- Płyty gipsowe, profile od G - K
- Gazobeton, Stal, Systemy Dociepleń

Andrzej Jędrzejuk
ul. Piłsudskiego 146 (plac GS-u)
05-270 Marki
tel. 022 781 36 50
ul. Ząbkowska 22
05-270 Marki
tel. 022 781 28 33

kom. 0-604 224 391, 0-604 212 392
www.materiaלבudowlane.waw.pl



MARKI

Autoryzowany Dealer Toyota Marki
Władysław Cygan
 05-270 Marki, Al. J. Piłsudskiego 2B
 tel. 022/ 763 70 00
www.toyotamarki.com.pl



Buchalter Skłodowscy
 Spółka Jawna

DORADZTWO PODATKOWE

BIURO RACHUNKOWE

05-260 Marki
 ul. Zakole 21
 tel. (0 22) 761 51 80 (do 84)
 fax (0 22) 761 51 63

e-mail: buchalter@sklodowscy.pl
www.sklodowscy.pl

Pompa insulinowa
DANA Diabecare IISG



Teraz na rynku nowa pompa z glukometrem !!!

Pompa posiada również:

- 3 rodzaje bolusów
- 4 bazy
- kalkulator

4 lata gwarancji z możliwością dalszego użytkowania pompy bez dodatkowych opłat



Z.P.H. WAKAZ
 ul. Przyleśna 17 05-270 Marki
 tel. 022 771 22 97
www.wakaz.pl

Ryńscy

Development SC

ul. Mickiewicza 1b
 05-270 Marki
 tel. (0 22) 771 21 21
 tel. (0 22) 781 20 74
 tel./fax (0 22) 771 24 31



Osiedle Mickiewicza III w Markach

www.rynscy-development.pl



Zamieszkać Wygodnie i Przyjemnie

- Mieszkania od 40-110 m²
- 8 - lokalowe budynki
- Osiedle ogrodzone
- Place zabaw

KUPIEC THERM
 MARIAN PIETRZAK

KOTŁY

gazowe, olejowe i na granulat drzewny

UKŁADY SOLARNE

- sprzedaż
- montaż
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

Biuro:
 ul. Piłsudskiego 85
 05-270 Marki
 e-mail: kupiec_therm@interia.pl

tel./fax 022 771 20 66
 tel. 022 781 35 16
 kom. 0-501 13 90 28

minsbud
Instalacje sanitarne

www.minsbud.pl

ul. Radna 12
 05-270 Marki
 tel./fax: 022 781 29 89
 kom. 0 602 222 376
 e-mail: info@minsbud.pl

Wykonawstwo robót instalacyjnych dla budownictwa

- instalacje wodno-kanalizacyjne
- instalacje centralnego ogrzewania
- instalacje ciepła technologicznego
- instalacje hydrantowe i tryskaczowe
- instalacje gazowe
- węzły ciepłownicze i kotłownie

